dysleksja

MATERIAŁ DIAGNOSTYCZNY Z WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE

Arkusz II

POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 150 minut

ARKUSZ II

GRUDZIEŃ

ROK 2005

Instrukcja dla ucznia

1. Sprawdź, czy arkusz zawiera 18 ponumerowanych stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego badanie.
2. Arkusz zawiera dwie części. Część pierwsza arkusza wymaga analizy materiałów źródłowych, a część druga napisania krótkiego wypracowania na jeden z podanych tematów.
3. Rozwiązania i odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
6. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
7. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje uczeń. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla oceniającego.
8. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj ■ pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem ■ i zaznacz właściwe.

Życzymy powodzenia!

Za rozwiązanie wszystkich zadań można otrzymać łącznie **50 punktów**

Wypełnia uczeń przed rozpoczęciem pracy

PESEL UCZNIA

Wypełnia uczeń przed rozpoczęciem pracy

KOD UCZNIA

Zadanie 26. *(10 pkt)*

Przeczytaj zamieszczone poniżej teksty i odpowiedz na podane pytania:

Tekst nr 1

Celem niniejszego szkicu jest stwierdzenie jednej bardzo prostej zasady, która winna przyświecać wszelkim próbom kontrolowania lub przymuszania jednostki przez społeczeństwo, bez względu na to, czy używa ono siły fizycznej w postaci sankcji prawnych czy też przymusu moralnego opinii publicznej. Zasada ta brzmi, że jedynym celem usprawiedliwiającym ograniczenie przez ludzkość, indywidualnie, lub zbiorowo, swobody działania jakiegokolwiek człowieka jest samoobrona, że jedynym celem, dla osiągnięcia którego ma się prawo sprawować władzę nad członkiem cywilizowanej społeczności wbrew jego woli, jest zapobieżenie krzywdzie innych. Jego własne dobro fizyczne lub moralne, nie jest wystarczającym usprawiedliwieniem. Nie można go zmusić do uczynienia lub zaniechania czegoś, ponieważ tak będzie dla niego lepiej, ponieważ to go uszczęśliwi, ponieważ zdaniem innych osób będzie to mądrym lub nawet słusznym postępkiem. Są to poważne powody, by go napominać, przemawiać mu do rozumu, przekonywać go lub prosić, lecz nie, by go zmuszać lub karać w razie, gdyby nas nie słuchał. Aby to ostatnie było usprawiedliwione, postępowanie, od którego chcemy go odwieść, musi zmierzać do wyrządzenia krzywdy komuś innemu. Każdy jest odpowiedzialny przed społeczeństwem jedynie za tę część swego postępowania, która dotyczy innych. W tej części, która dotyczy wyłącznie jego samego, jest absolutnie niezależny; ma suwerenną władzę nad sobą, nad swoim ciałem i umysłem. (...)

Istnieje jednak sfera działania, którą społeczeństwo, w odróżnieniu od jednostki, interesuje się tylko pośrednio – obejmująca całą tę część życia i postępowania człowieka, która wpływa tylko na niego samego lub jeśli wpływa na innych, to tylko dzięki ich swobodnemu i dobrowolnemu przyzwoleniu i współudziałowi. (...) To jest więc właściwą dziedziną ludzkiej wolności. Obejmuje ona, po pierwsze, wewnętrzną sferę świadomości: żądanie wolności sumienia w najszerszym znaczeniu tego słowa; wolności myśli i uczucia; absolutnej swobody opinii i osądu we wszystkich przedmiotach praktycznych lub filozoficznych, naukowych, moralnych lub teologicznych. (...) Po drugie, zasada ta wymaga swobody gustów i zajęć; opracowania planu naszego życia zgodnie z naszym charakterem; działania jak nam się podoba, pod warunkiem ponoszenia konsekwencji, jakie mogą nastąpić – bez żadnej przeszkody ze strony naszych bliźnich, dopóki nasze czyny im nie szkodzą, choćby nawet uważali nasze postępowanie za głupie, przewrotne lub niesłuszne. Po trzecie, z tak pojętej swobody każdej jednostki wynika swoboda, w tych samych granicach, do zrzeszania się jednostek; swoboda łączenia się w każdym celu nie przynoszącym szkody innym, przy czym przypuszczamy, że zrzeszające się osoby są pełnoletnie i nie są zmuszone lub zwiedzione.

Żadne społeczeństwo, w którym swobody te nie są, na ogół biorąc, szanowane, nie jest wolne, bez względu na formę jego rządu; i żadne społeczeństwo nie jest całkowicie wolne, jeśli nie są one w nim uznawane bez żadnych absolutnie zastrzeżeń. Jedyną swobodą zasługującą na to miano jest swoboda dążenia do własnego dobra na swój własny sposób, o ile nie usiłujemy pozbawić innych ich dobra lub przeszkodzić im w jego osiągnięciu. (...) Ludzkość zyskuje więcej, pozwalając każdemu żyć wedle jego upodobań, niż zmuszając każdego, by żył wedle upodobań pozostałych.

John Stuart Mill, *O wolności*, Warszawa 1999, ss. 25-26, 27-29.

A. (0-1) Wymień pięć narzędzi kontroli i perswazji, jakimi, zdaniem autora tekstu, dysponuje społeczeństwo wobec swoich członków.

1. ----------

2. ----------

3. ----------

4. ----------

5. ----------

B.(0-1) Co, zdaniem autora tekstu, usprawiedliwia ograniczenie swobody działania jednostki przez społeczeństwo? Wymień trzy przykłady.

1. ----------

2. ----------

3. ----------

C. (0-1) Wymień wszystkie sfery wolności, które zostały przywołane w tekście. Podaj po jednym przykładzie wolności, które John S. Mill przyporządkowuje każdej z nich.

sfera	przykład wolności

Tekst nr 2

Od dawna wiadomo, że wolność pociąga za sobą «równość w wolności». Równość sama w sobie (szczególnie w przeciwstawieniu do wolności) nie przykuwała uwagi badaczy. Dziś już tak nie jest. Wolność i równość wymagają oddzielnego podejścia, ponieważ równość nie tylko może wspomóc wolność, ale również ją zniszczyć. (...)

Zacząć chciałbym od twierdzenia, że równość *zakłada* wolność. To twierdzenie nie oznacza, że równość jest wyższą wartością niż wolność, lub że jest od niej ważniejsza. Chcę w ten sposób tylko wskazać na związek proceduralny, a mianowicie fakt, iż wolność musi się zmaterializować jednocześnie, a nawet *wcześniej* niż równość. Wolność musi przyjść wcześniej niż równość. Wolność musi przyjść pierwsza, o czym przekonać może prosty argument, iż bez wolności nie można nawet żądać równości. Oczywiście, istnieje równość i w żaden sposób z nią nie związana, lecz jest to równość niewolników, równość jednostek niczego nie posiadających i pozbawionych znaczenia, równych w całkowitym poddaństwie. Równość niewolników lub zniewolonych poddanych (...) nie ma nic wspólnego – mam nadzieję – z równością przez nas cenioną. Trudno zatem sprzeciwić się twierdzeniu, że wolność przyjść musi *pierwsza*, przed równością, albowiem człowiek zniewolony nie ma nawet prawa wypowiedzenia się w tej sprawie.

Spytajmy jednak, czy wolność musi zawsze *podtrzymywać* równość? (...) Tak, jak wolność polityczna (wolność *od*) jest wstępem i trwałym warunkiem pozostałych wolności, wszystkich wolności *do*, tak samo i z tych samych powodów jest również wstępnym warunkiem wszystkich równości. Jeśli równych pozbawi się wolności słowa, to stają się oni równi w milczeniu i wystawieni na przemoc i nadużycia.

Jednak natychmiast, gdy wolność rozbudzi już apetyt na równość, od razu szkodzi to ideałowi wolności i ideał równości zyskuje większą popularność. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, ideał równości jest bardziej zrozumiały, gdyż możemy nadać równości namacalne (lecz mylące) znaczenia. [Po drugie], równość prowadzi do oczywistych, materialnych korzyści, podczas gdy zyski płynące z wolności są – tak długo, jak wolność jeszcze trwa – trudno uchwytne. Ten argument w znacznym stopniu wyjaśnia również, dlaczego spośród wszystkich (...) równości, właśnie równość ekonomiczna stała się najpopularniejszym hasłem naszych czasów.

Giovanni Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 437-438.

D. (0-1) Napisz, którą z dwóch wartości, wolność czy równość, uznaje autor tekstu za pierwotną i dlaczego?

.....

.....

.....

.....

.....

E. (0-1) Dlaczego, zdaniem autora, zdarza się, że ideał równości zyskuje większą popularność niż ideał wolności? Wymień wszystkie powody przywołane w tekście.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tekst nr 3

(...) Przekonanie, iż ludzie są równi, całkowicie równi ze swej natury i wobec prawa, jest stosunkowo świeże. (...) W systemach demokratycznych równość ma oznaczać równy wpływ wszystkich obywateli na władze, czyli równość we współwładaniu. (...) Jednak cały problem równości staje się naprawdę ważny i miewa dramatyczne konsekwencje, kiedy dochodzi do dyskusji nad równością materialną. (...)

Jeżeli ludzie są sobie równi, to powinni mieć równe, czyli takie same, warunki życiowe i powinni tyle samo posiadać. Tak, ale... tu padają dwa niezmiernie istotne zastrzeżenia. Po pierwsze – wkład poszczególnych osób w pracę ogólnospołeczną nie jest identyczny, to nie tylko kwestia wykształcenia i zdolności, to także sprawa chęci i pracowitości. Nie zgadza się z elementarnym poczuciem sprawiedliwości, by ten, który daje społeczeństwu więcej, dostawał tyle samo, ile ten, który daje mniej albo prawie nic. Po drugie – ludzie nie tylko są równi, ale także są wolni. Wolni, więc między innymi mogą chcieć różnych rzeczy, mają nierówne upodobania, marzenia i potrzeby. Wszelka mechaniczna realizacja równości nieuchronnie powoduje ograniczenie wolności. (...)

W rozmaitych systemach społecznych próbowano w różny sposób wynagradzać tych, których wkład w ogólnospołeczny dorobek był, wedle domniemania, większy. Bez względu na przyjęte zasady takiego wynagradzania, ustalane przez przywódców społeczeństwa, w błyskawicznym tempie prowadziło to do nepotyzmu i korupcji. (...) Przez całe dziewiętnaste stulecie, w okresie wolnokonkurencyjnego kapitalizmu, realizowano zasadę przeciwną: ile kto sam zdobędzie, tyle będzie jego. Ale od kilkudziesięciu już lat wiadomo, że nie jest to ani słuszne, ani rozsądne. Postanowiono więc zachować tę zasadę, ale ze znacznymi ograniczeniami. Wprowadzono zatem progresywne podatki, a z drugiej strony państwa zaczęły dofinansowywać te dziedziny przemysłu lub kultury, które dochodu nie przynoszą, ale są uważane za społecznie ważne. Inny pomysł, który ma służyć rozwiązaniu tego samego problemu, to stwarzanie sieci bezpłatnych świadczeń: szkół, lecznictwa itp. Wszystko to są półśrodki, bo dopóki istnieją pieniądze i dopóki natura ludzka jest, jaka jest, dopóty ludzie będą w okresach rewolucyjnego wzburzenia domagali się równości materialnej, by zaraz potem konkurować i ścigać się, kto ma więcej.

Dlatego też tak niebezpieczna dla demokracji jest idea egalitaryzmu, czyli zrównania materialnego. Idea ta stanowiła część rozmaitych pomysłów socjalistyczno-utopijnych. Istniały nawet w różnych krajach krótkotrwałe próby praktycznej realizacji tej idei. Były więc falanstery i komuny, a w niektórych spośród nich próbowano ideę egalitaryzmu realizować przez pozbawienie jednostki wszelkiej własności prywatnej. Wszystko było własnością ogółu,

własnością publiczną (czasem nawet żony – co szalenie oburzało w dziewiętnastym wieku opinię publiczną). Z usiłowań tych nic nie wynikło prócz pewności, że z nieznanych bliżej powodów natura ludzka tak jest ukształtowana, że tego rodzaju równości na dłuższą metę nie znosi.

Ponadto wszystkie utopijne społeczne wizje, w których równość była ideą naczelną, wiązały się z drastycznymi ograniczeniami wolności. Sławne utopie Morusa czy Campanelli, a także antyutopie Zamiatina, Huxleya czy Orwella, wskazywały – z aprobatą lub dezaprobatą – na ścisły związek między mechaniczną realizacją zasady równości a ograniczeniem lub całkowitym zanikiem wolności indywidualnej. Oczywiście aprobata lub dezaprobata były zależne od hierarchii wartości. Pamiętajmy jednak, że dla społeczeństwa demokratycznego wolność, wolność jednostki, jest wartością naczelną, że wobec tego wartość ‚jaką jest równość, powinna być wolności podporządkowana, a więc wszystkie utopie i programy stawiające równość wyżej niż wolność są antydemokratyczne.

Równości z wolnością całkowicie pogodzić się nie da. Zawsze problem ten będzie istniał i zawsze będzie źródłem społecznych napięć.

Marcin Król, *Słownik demokracji,* Warszawa 1999, s. 85-87

F. (0-1) Przedstaw trzy argumenty sformułowane przez autora tekstu przeciwko realizacji idei równości materialnej.

1.

2.

3.

G. (0-3) Wyjaśnij pojęcia utopia i antyutopia. Podaj przykład twórcy i jego dzieła, w którym występuje motyw utopii oraz przykład twórcy i jego dzieła, w którym pojawia się motyw antyutopii.

utopia

---

autor, dzieło

---

antyutopia

---

autor, dzieło

Zadanie 27. (1 *pkt*)

Przyjrzyj się rysunkowi Tomasza Rzeszutka wykonaj podane niżej polecernie:

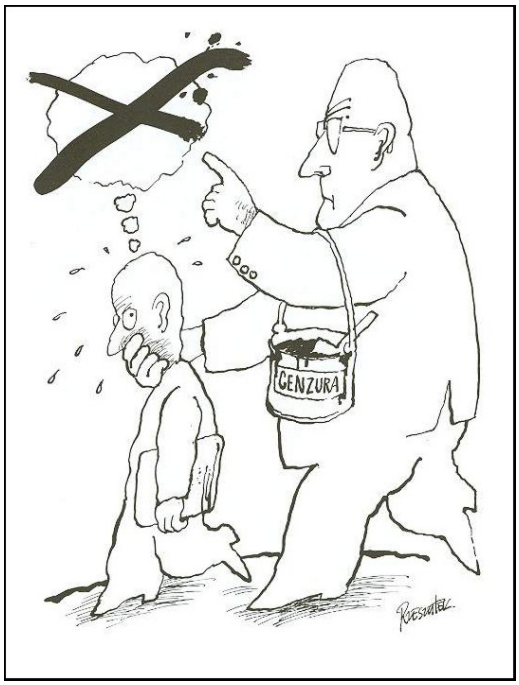

Napisz, jakich dwóch wolności dotyczy przedstawiony rysunek i do której generacji praw i wolności obywatelskich one należą.

Zadanie 28. *(9 pkt)*

Zapoznaj się z zamieszczonymi niżej materiałami i wykonaj podane polecenia.

Wykres nr 1

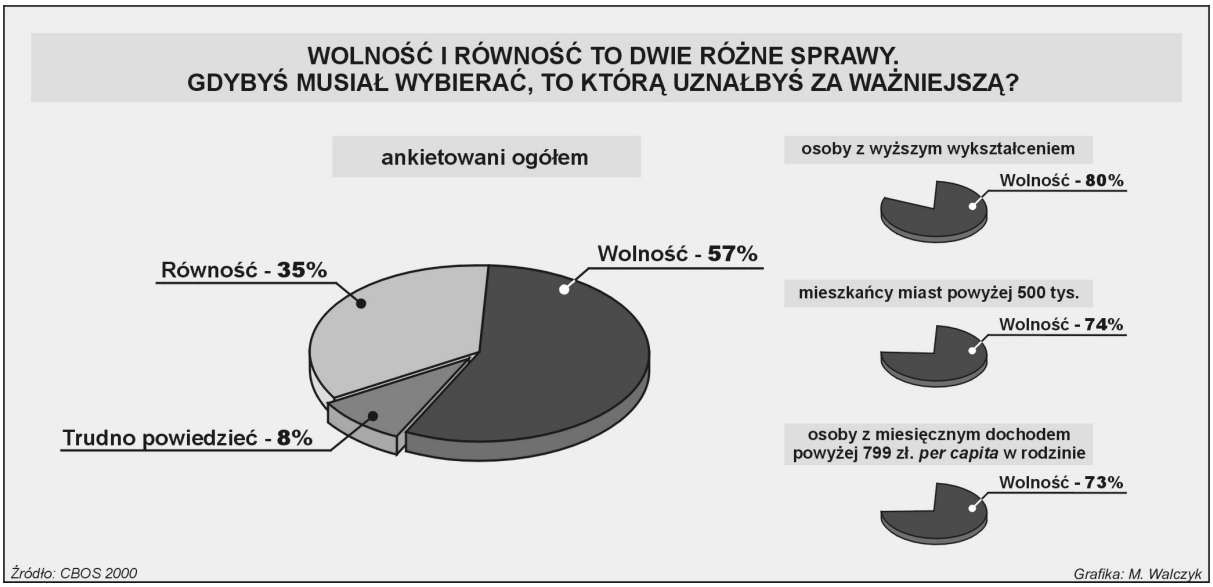

A. (0-1). Na podstawie analizy wykresu nr 1 określ w punktach procentowych, o ile więcej ankietowanych z wyższym wykształceniem niż ankietowanych ogółem, uważa wolność za ważniejszą niż równość.

Wykres nr 2

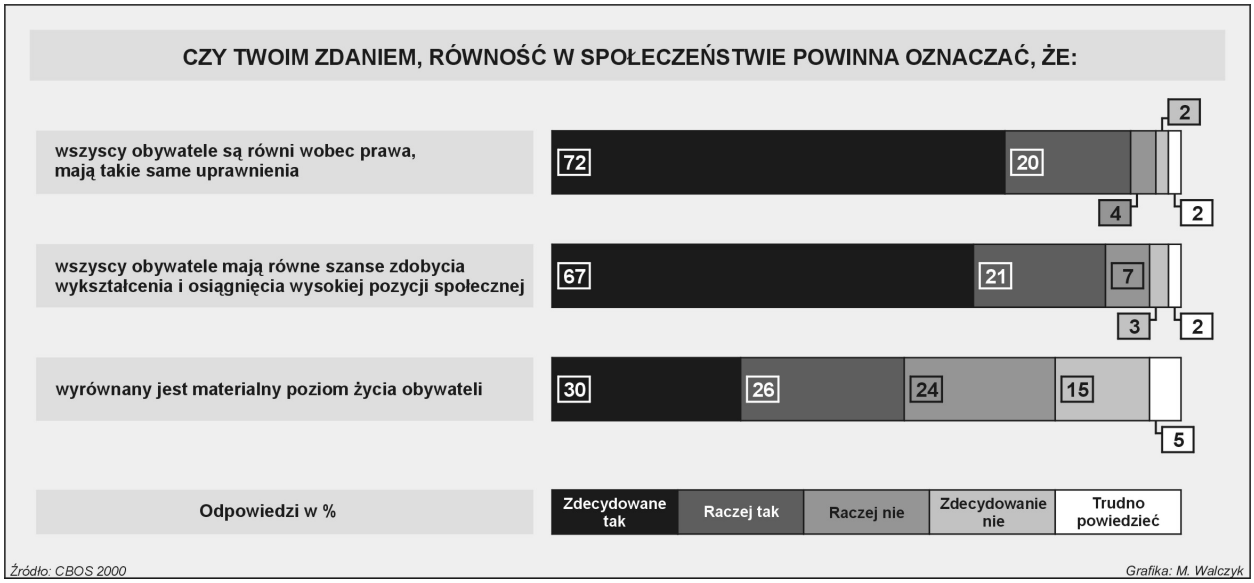

B. (0-2) Na podstawie analizy wykresu nr 2 wskaż trzy dominujące poglądy Polaków na temat równości w społeczeństwie.

1.

2.

3.

Komunikat z badań nr 1

Równość ekonomiczną popiera ponad dwie trzecie badanych z wykształceniem podstawowym (68%) i ponad jedna trzecia (36%) z wykształceniem wyższym, 70% osób o miesięcznych dochodach nieprzekraczających 275 zł na głowę w rodzinie i 41% o dochodach powyżej 799 zł *per capita*. Liczba zwolenników tak pojętej równości kształtuje się wśród mieszańców wsi na poziomie 66%, a wśród mieszkańców największych miast wynosi 40%. W grupach społeczno-zawodowych najczęściej popierają ją rolnicy (73%), robotnicy niewykwalifikowani (68%) i bezrobotni (65%), sprzeciwiają się jej najczęściej przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla, uczniowie i studenci. (...)

Centrum Badania Opinii Społecznej, *Wolność i równość*, komunikat z badań, Warszawa 2000.

C. (0-2) Po zapoznaniu się z Komunikatem z badań nr 1 wskaż dwie spośród przedstawionych w nim zależności między czynnikami społeczno-demograficznymi a rozumieniem przez ankietowanych pojęcia „równość ekonomiczna”. Uwzględnij odpowiednie wskaźniki procentowe.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Wykres nr 3

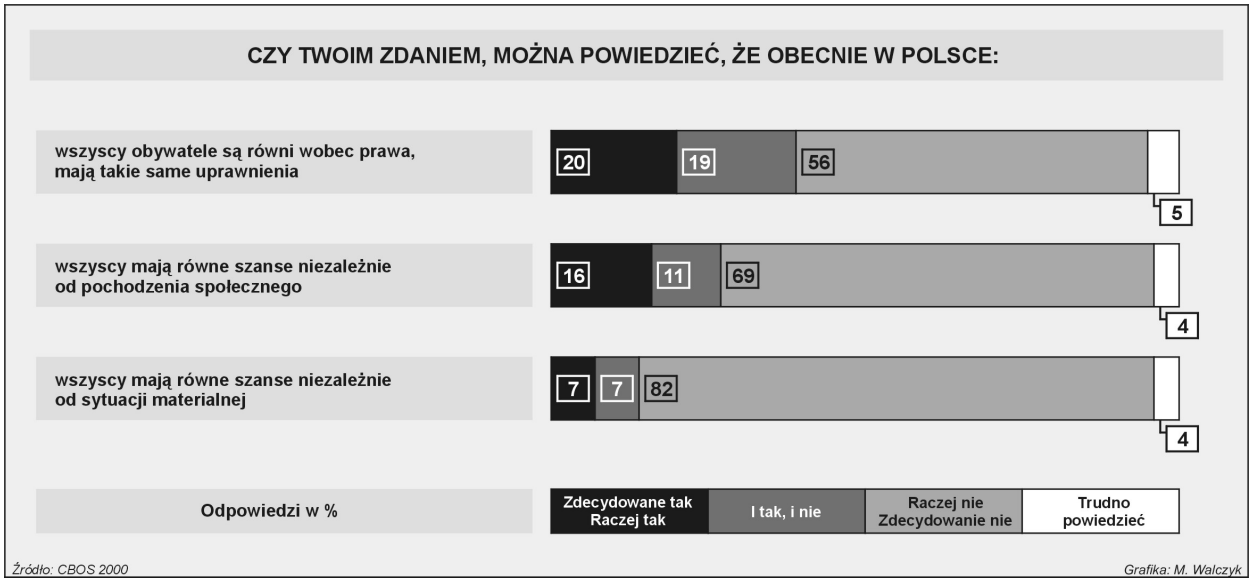

D. (0-3) Na podstawie analizy wykresu nr 3, określ, jakich trzech wymiarów równości w polskim społeczeństwie dotyczyło to badanie. Jaki procent ankietowanych negatywnie ocenia stopień realizacji zasady równości w każdym z tych trzech wymiarów?

sfery równości	% ankietowanych

E. (0-2). Porównaj wykres nr 2 i wykres nr 3 i na tej podstawie przedstaw dwie różnice pomiędzy opiniami Polaków na temat, czym powinna być równość społeczna, a opiniami dotyczącymi realizacji idei wolności w Polsce. Posłuż się danymi procentowymi.

1.

.....

.....

.....

.....

2.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 29. *(30 pkt)*

Temat nr 1

Wyjaśnij, na czym powinno polegać urzeczywistnienie zasad równości wobec prawa (podaj 2 przykłady) i równości szans (podaj 2 przykłady) w państwie demokratycznym odnoszących się do jednostki i społeczeństwa. Przedstaw trzy konsekwencje ich realizacji dla funkcjonowania państwa. Oceń, jak wygląda realizacja tych zasad w Polsce. Wykorzystaj zamieszczone w arkuszu materiały źródłowe.

Temat nr 2

Czy zgadzasz się z poglądem austriackiego filozofa Karla Raimunda Poppera: *Zrozumiałem (...), że wolność jest ważniejsza od równości, że próbując wprowadzić równość stwarzamy zagrożenie dla wolności, że jeśli wolność została utracona, nie może być także i równości wśród nie-wolnych ludzi.* Wypowiedź uzasadnij podając po pięć argumentów historyczno-politycznych i społeczno-ekonomicznych popartych przykładami. Wykorzystaj zamieszczone w arkuszu materiały źródłowe.

Wybieram TEMAT NR . . . . .

BRUDNOPIS